

26 ofiar katastrofy Mi-17 w Pakistanie

#Wojska lądowe 4 lipca 2009

Co najmniej 26 osób zginęło w katastrofie śmigłowca Mi-17 niedaleko Peszawaru w Pakistanie.



Do katastrofy doszło wczoraj na północnym zachodzie Pakistanu, ok. 30 km od Peszawaru. Mi-17 leciał z Kurram do Peszawaru. Początkowo władze pakistańskie podawały, że było lot cargo i nikt nie zginął.

Według źródeł rządowych Mi-17 spadł z przyczyn technicznych, ewentualnie z powodu przeciążenia. Z kolei przedstawiciele talibów twierdzą, że śmigłowiec zestrzelili ich bojownicy.

Obecnie różne źródła podają różną liczbę zabitych. Oficjalnie podaje się, że było ich 26. Nieoficjalnie, że aż 41.

W południowym Waziristanie trwa ofensywa przeciwko talibom. Zginęło w niej wielu żołnierzy pakistańskich. Źródła rządowe podają, że było wśród nich co najmniej 3 oficerów.

Z kolei pocisk z amerykańskiego bsl zabił 13 ludzi. Amerykanie twierdzą, że byli to terroryści. Pakistańczycy podają zaś, że w Mazarai Narai zginęło 8 niezidentyfikowanych osób. W ciągu roku amerykańskie bsl atakowały cele w Pakistanie już blisko 40 razy.



Do katastrofy doszło wczoraj na północnym zachodzie Pakistanu, ok. 30 km od Peszawaru. Mi-17 leciał z Kurram do Peszawaru. Początkowo władze pakistańskie podawały, że było lot cargo i nikt nie zginął.

Według źródeł rządowych Mi-17 spadł z przyczyn technicznych, ewentualnie z powodu przeciążenia. Z kolei przedstawiciele talibów twierdzą, że śmigłowiec zestrzelili ich bojownicy.

Obecnie różne źródła podają różną liczbę zabitych. Oficjalnie podaje się, że było ich 26. Nieoficjalnie, że aż 41.

W południowym Waziristanie trwa ofensywa przeciwko talibom. Zginęło w niej wielu żołnierzy pakistańskich. Źródła rządowe podają, że było wśród nich co najmniej 3 oficerów.

Z kolei pocisk z amerykańskiego bsl zabił 13 ludzi. Amerykanie twierdzą, że byli to terroryści. Pakistańczycy podają zaś, że w Mazarai Narai zginęło 8 niezidentyfikowanych osób. W ciągu roku amerykańskie bsl atakowały cele w Pakistanie już blisko 40 razy.